Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 15.12.2010 www.osw.waw.pl

Bułgaria: przyspiesza projekt budowy elektrowni jądrowej Belene

30 listopada bułgarska Państwowa Kompania Energetyczna (NEK) podpisała z rosyjską spółką Rosatom oraz fińską Fortum i francuską Altran Technologies memoranda przewidujące powołanie do końca marca 2011 roku spółki ds. budowy elektrowni atomowej w Belene. Dokumenty mają niewiążący charakter, świadczą jednak o przełamaniu trwającego od ponad roku impasu w realizacji inwestycji. Dzięki nim Rosja stanie się nie tylko dostawcą paliwa jądrowego, technologii i prac konstrukcyjnych do powstającej elektrowni, ale także jej udziałowcem.

Projekt budowy elektrowni atomowej w Belene jest największym tego typu przedsięwzięciem w Europie Południowo-Wschodniej (przewidywana moc elektrowni 2 tys. MW). Większościowym udziałowcem w elektrowni ma być NEK (51%), jednak inwestycja została *de facto* wstrzymana po wycofaniu się w październiku ub.r. drugiego udziałowcy (49%) – niemieckiej spółki RWE. Zgodnie z podpisanymi memorandami jej pakiet mają przejąć nowe spółki, przy czym dokładny podział akcji między Rosatomem, Fortum i Altranem jeszcze nie został ostatecznie określony. Największy pakiet przypadnie jednak z pewnością firmie Rosatom, której spółka-córka – Atomstrojeksport – już w 2008 roku zawarła z NEK kontrakt na budowę elektrowni. W memorandum Rosatom zaproponował również finansowanie projektu (w wysokości adekwatnej do uzyskanych udziałów) bez konieczności udzielenia przez Sofię rządowych gwarancji pod rosyjski kredyt.

Zapowiedź przystąpienia do inwestycji nowych udziałowców wydaje się wskazywać na wzrost atrakcyjności projektu oraz wpisuje się w proces intensyfikacji działań na rzecz jego realizacji (NEK w listopadzie podpisał kontrakt z bankiem HSBC na usługi doradcze w kwestii finansowania projektu). Mimo to wciąż nie rozstrzygnięty pozostaje główny problem – zapewnienie źródeł finansowania inwestycji oraz przedłużająca się renegocjacja kontraktu na prace wykonawcze między NEK i Atomstrojeksportem. Rosyjska spółka szacuje koszty budowy na minimum 6,4 mld euro, podczas gdy strona bułgarska dąży do znacznego obniżenia ceny (z nieoficjalnych danych wynika, że do poziomu 5,5 mld euro). <dab>